# Spółdzielnia Inwalidów, Wspaniały ośrodek

Czy słyszeliście taką historię
Stoję przed lustrem
I do niego wskakuję
A tam już gonią mnie
Ci w białych kitlach
I rzucają tabletkami
Teraz to na pewno zwariuję
Na pewno zwariuję

I nie wiem czy to jest sen
Czy to są bajki
Ale oni moją duszę
Chcą rozwalić na kawałki
Na kawałki!

A w ośrodku jest wspaniale
Bo rozdają marihuanę
A gdy męczy nas kac
Pijemy wodę z akwarium
Raz po raz

Taka historia już się nie powtórzy
Złapali mnie, zapięli w kaftan
Bo ktoś się na mnie wkurzył
A ja sobie chciałem poszaleć
Tam zobaczyć a tu coś znaleźć
Tylko sobie chciałem poszaleć
Tylko poszaleć!

I nie wiem czy to jest sen
Czy to są bajki
Ale oni moją duszę
Chcą rozwalić na kawałki
Na kawałki!

A w ośrodku jest wspaniale
Bo rozdają marihuanę
A gdy męczy nas kac
Pijemy wodę z akwarium
Raz po raz